

Bp Stanisław Gądecki, *Wstęp do Pism Janowych*, Gniezno 1996, s. 9-14.

1. Autor

Jan (*Jehohanán*, albo w skrócie *Johanán*, tzn. *Jahwe okazał miłosierdzie*) był jednym z dwunastu uczniów Jezusa. W spisach synoptyków występuje on po swoim bracie Jakubie, a w *Dziejach Apostolskich* go poprzedza (Mk 3, 16-19; Dz 1, 13). Był prawdopodobnie młodszy od Jakuba. Razem z bratem został nazwany przez Jezusa *Synem Gromu* (Mk 3, 17), ale *Ewangelia* nigdzie nie wymienia go z imienia, nawet tam gdzie byłaby ku temu stosowna okazja. Pochodził z Galilei, być może nawet z Betsaidy, będącej miastem rodzinnym Piotra i Andrzeja. Zebedeusz, jego ojciec, był rybakim (Mk 1, 20). Matka nosiła imię Salome (Mt 27, 56) i zdaniem niektórych egzegetów była siostrą Matki Pana Jezusa, co tłumaczyłoby wierność, z jaką towarzyszyła Jezusowi oraz pytanie, które do Niego skierowała, zatroskana o miejsce swoich synów w Królestwie Jezusa (Mt 20, 20-23; 27, 56), a także fakt powierzenia Maryi opiece Jana (J 19, 26-27). W czwartej *Ewangelii* nie wymienia się imienia ojca ani matki Jana. Na początku Jan był uczniem Chrzcziciela (J 1, 35-40), potem przeszedł do Jezusa, który powołał go w momencie, gdy pracował przy sieciach nad jeziorem wraz ze swoim bratem Jakubem (Mt 4, 21-22). Razem z Jakubem i Piotrem tworzyli grupę zaufanych uczniów (Mk 9, 2), wśród których Jan był najbardziej lubiany przez Pana Jezusa (J 13, 23; 19, 26; 20, 2; 21, 7. 20). Jan razem z Jakubem i Piotrem był świadkiem Przemienienia (Mt 17, 1-8), z Piotrem został wysłany w celu przygotowania Ostatniej Paschy Jezusa (Łk 22, 8-12), jemu Pan Jezus wyjawiał imię zdrajcy (J 13, 26), razem z Piotrem i Jakubem został wybrany, aby towarzyszyć modlitwie w Ogrójcu (Mt 26, 37), był też jedynym uczniem obecnym pod krzyżem, któremu Jezus powierzył swoją Matkę (J 19, 26-27). Po Zmartwychwstaniu pierwszy uwierzył (J 20, 4-9) i pierwszy rozpoznał Pana w Galilei (J 21, 7). Jemu powiedział Jezus, że *pozostanie, aż On przyjdzie* (J 21, 20-23). W Kościele pierwotnym działał w ścisłych kontaktach z Piotrem (Dz 3, 4; 4, 13-21; 8, 14-25) i razem z nim przekazał Ducha Św. ochrzczonego w Samarii (J 8, 14-23). Był jedną z *kolumn* Kościoła podczas Soboru Jerozolimskiego w 49 r. (Gal 2, 9). Zdaniem Apokalipsy przebywał na wyspie Patmos i tam otrzymał specjalne objawienia do przekazania siedmiu Kościołom Azji (Ap 1, 9). Epilog czwartej *Ewangelii* mówi o nim: *Ten właśnie uczeń daje świadectwo o tych sprawach i on je opisał* (J 21, 24-25).

Do tego momentu wszystko wydaje się jasne; autorem czwartej *Ewangelii* wskazanym przez sam tekst winien być Jan Apostoł, syn Zebedeusza. Tu jednak zaczynają się wątpliwości, gdyż jedni opowiadają się za, inni przeciw autorstwu Jana, a obie opinie poszukują oparcia w Tradycji.

Ci, którzy odrzucają autorstwo Janowe mówią np., że Apostoł został zamordowany razem ze swoim bratem Jakubem w Judei już za czasów Heroda Agryppy I (43-44 r.), albo między 62 a 70 r. Świadczyłyby o tym wzmianki o równoczesnym męczeństwie Jakuba i Jana obecne u Filipa Sydetesa (*Historia chrześcijańska*, ok. 430 r. powołująca się na Papiasza) i Grzegorza Hamartolosa (*Kronika*, IX w.). Tego samego typu sugestie znajdujemy w *Martyrologium syryjskim*. Niejaki Gaius, kapłan rzymski żyjący za papieża Zefiryne (198-217 r.), przypisywał autorstwo czwartej *Ewangelii* Ceryntowi (*Hist. eccl.*, III, 28, 1-2). Niektórzy mówią nawet o jednym z kapłanów jerozolimskich, który stał się uczniem Jezusa i ofiarował swój dom na uroczystość Ostatniej Wieczerzy. Podważanie autorstwa Janowego stało się wręcz powszechne w egzegezie protestanckiej w XIX w. Jedni mówią o Żydzie aleksandryjskim, który w sposób alegoryczny zinterpretował tradycję synoptyczną, inni o uczniu Jana Apostoła.

Jeszcze inni o Janie prezbiterze, który nosił to samo imię co Apostoł i był świadkiem przynajmniej części wydarzeń ewangelijnych. Tego rodzaju wątpliwości zawdzięczamy w pewnej mierze dwuznaczności tekstu Papiasza (biskupa Hierapolis we Frygii w I-II w.), który mówi: *Nie waham się tu dodać to, czego dowiedziałem się od kapłanów i zachowałem w pamięci, na potwierdzenie moich wiadomości. Nie zadowolilem się, jak czyni to większość, słuchaniem kwiecistych mówców, ale prawdziwych mistrzów; nie wdałem się w poszukiwania nosicieli nowinek, ale boskiego kodeksu wiary ogłoszonego przez samą Prawdę. Jeśli napotkałem kogoś kto miał styczność z kapłanami, starałem się poznać ich sentencję, to co powiedzieli Andrzej albo Piotr, albo Filip, albo Jakub, albo Mateusz, albo jakkolwiek z uczniów Pana, to co mówili Aryston i Prezbiter Jan, uczniowie Pana. Byłem zaś przekonany, że pożytek czerpany z lektury nie może się równać z tym, jaki osiągnąłem dzięki żywemu i dźwięcznemu słowu* (EUSEB., *Hist. eccl.*, III, 39).

W odpowiedzi na te i inne zarzuty przeciwko autorstwu Jana Apostoła wystarczy zwrócić uwagę na walki z ruchami heretyckimi, które wykorzystywały czwartą Ewangelię dla poparcia swoich twierdzeń (Ireneusz, *Adv. haer.*, III, 2, 9. 11). Niektórzy z autorów chrześcijańskich walczący z heretykami zaczęli nawet negować autorstwo apostoelskie Ewangelii tylko po to, aby pozbawić heretyków materiału argumentacyjnego. Gdy idzie o *Martyrologium kartagińskie* z VI w., to mamy w nim do czynienia z zamianą dwóch osób, Jana Apostoła z Janem Chrzycielem, sprowokowaną prawdopodobnie przez *Martyrologium syryjskie* z V w. Poza tym nie można zapominać, że sam autor drugiego i trzeciego listu św. Jana określa się jako *prezbiter* (2 J 1; 3 J 1).

Wśród grupy tych, którzy aprobują autorstwo Janowe znajduje się wielu najpoważniejszych Ojców Kościoła. Do najważniejszych należy świadectwo Papiasza (I-II w.). Według niego czwarta Ewangelia została przekazana Kościołom Azji Mniejszej jeszcze wtedy, gdy żył Jan (*Prolog II przeciwko Marcjonowi*, z ok. 160-180 r.). Ireneusz (+ ok. 200 r.) – za pośrednictwem swojego mistrza Polikarpa (+ 156 r.) – podejmuje tę samą myśl i stwierdza, że tekst został spisany przez Jana Apostoła *podczas jego pobytu w Efezie w Azji* (*Adv. haer.*, III, 1, 2). Klemens Aleksandryjski (+ przed 215 r.), sięgający do Jana Apostoła poprzez osobę Pantenosa (+ przed 200 r.) dodaje, iż Jan, zachęcony przez swoich przyjaciół, napisał pod wpływem Ducha Św. Ewangelię, mającą na celu przedstawienie duchowego portretu Jezusa (podczas gdy inni Ewangeliści dali tylko Jego ludzki obraz – *Hist. eccl.*, VI, 14, 7). Wreszcie Polikrates, biskup samego Efezu, pisze ok. 190 r. do papieża, że *on* (tzn. Jan) *przeżył rzeczywiście aż do tego czasu* (tj., gdy Ignacy był biskupem Antiochii, a Szymon – Jerozolimy), *co potwierdza autorytet dwóch świadków godnych wiary, którzy byli obrońcami słusznej doktryny kościelnej, Ireneusza i Klemensa Aleksandryjskiego* (*Hist. eccl.*, III, 23, 2). Kiedy Marek i Łukasz - pisze Euzebiusz – *opublikowali już swoje Ewangelie, Jan, który, jak mówią, polegał dotychczas na przekazie ustnym, zabrał się do pisania z następującego powodu. Trzy Ewangelie, napisane już wcześniej, były w powszechnym obiegu, ich kopie docierały również do Jana. Przyjmował je on z uznaniem, potwierdzał ich autentyczność, ale wskazywał jednocześnie na fakt, że w opowieściach tych brakuje informacji o tym, co Jezus robił na początku swojej misji.*

Tradycja ta jest niewątpliwie prawdziwa. Oczywiście jest, że z trzech poprzednich Ewangelistów opisał działania Zbawiciela w ciągu zaledwie jednego roku po osadzeniu Jana Chrzyciela w więzieniu, który to fakt podawany jest na początku każdej Ewangelii (...).

Według tych przekazów był to właśnie powód, dla którego Jan postanowił opisać w swojej Ewangelii okres pominięty przez poprzednich Ewangelistów, to co Zbawiciel robił w owym

czasie (...). W świetle tej wiedzy znikają niezgodności pomiędzy Ewangelią Jana, jako że tekst Jana opisuje wcześniejszy okres działalności Jezusa, a pozostałe dotyczą ostatniego okresu Jego życia. Prócz tego Jan słusznie pominął milczeniem rodowód naszego Zbawiciela jako człowieka, ponieważ Mateusz i Łukasz już go opisali. Rozpoczął natomiast od bóstwa, to bowiem dla niego, jako godniejszego zachował Duch Święty (*Hist. eccl.*, III, 24, 7-9. 11-13). Tyle wnosi Euzebiusz, zmierzający wyraźnie w kierunku wyeliminowania różnic między Ewangelią synoptycznymi a Ewangelią Jana. Pod koniec panowania cesarza Domicjana (81-96 r.) Jan zostałby zesłany na wyspę Patmos na Morzu Egejskim, gdzie napisał Apokalipsę (*Adv. haer.*, V, 30). Dnia 18 sierpnia 96 roku po Chr. miał miejsce zamach stanu, w wyniku którego został zabity Domicjan, a na jego miejsce cesarzem został Marek Nerwa. Ten nie prześladował Kościoła i pozwolił wrócić ponad dziewięćdziesięcioletniemu Janowi z Patmos do Efezu. Wówczas to Jan przeszedł przez wszystkie swoje terytoria, organizując nowe Kościoły oraz wyznaczając tych, których wskazał na biskupów. Kilku późniejszych Ojców Kościoła wraz z Papiaszem i Polikarpem miało studiować pod okiem Jana w schyłkowych latach jego życia. Euzebiusz, Ireneusz oraz Klemens Aleksandryjski zgodnie twierdzili, że Jan dożył panowania Trajana, które rozpoczęło się w styczniu 98 roku. Apokryficzne dzieło Pseudo Abdiasza, znane pod nazwą *Historie Apostolskie*, informuje o śmierci Apostoła Jana w wieku dziewięćdziesięciu siedmiu lat (*Hist. Apost.*, V, 10). Polikrates dodaje ponadto wiadomość o tym, że w Efezie znajduje się grób Jana Apostoła.

2. Miejsce i czas powstania

W wypowiedziach Ojców Kościoła przewijają się tylko cztery miejsca, w których mogłyby powstać Ewangelia. Najmniej prawdopodobna wydaje się Aleksandria w Egipcie, choć Ewangelia Janowa była tam rozpowszechniona na początku drugiego wieku po Chr., czego dowodem są najstarsze papirusy z jej odpisami. Zwolennicy tej hipotezy wskazują na pewne podobieństwa treściowe tekstu z myślą Filona Aleksandryjskiego i gnostyka Walentyna a czasami również apokryficzną *Ewangelią Tomasza*, rodem z Egiptu. Mówi się też o Azji Mniejszej (Hieronim, *De vir. ill.*, 9; Epifaniusz, *Haeres.*, 51, 12), co jest pojęciem bardzo szerokim, następnie o Antiochii (Tacjan, *Comm. in Diatessaron*, 2850), a to z powodu podobieństw terminologii listów św. Ignacego Antiocheńskiego, uważanego za ucznia św. Jana Apostoła, do apokryficznych *Ód Salomona*, spisanych w Syrii; i w końcu o Efezie (Ireneusz, *Adv. haer.*, III, 15). Niektórzy pragną pogodzić dwa ostatnie miejsca i mówią o stopniowym dojrzewaniu pisma, którego początkowa postać powstałaby w Antiochii, końcowa zaś i najważniejsza w Efezie.

Czas powstania dzieła nie powinien być wcześniejszy niż data śmierci Apostoła Piotra, o którym mówi się w zakończeniu Ewangelii (*Ale gdy się zestarzejesz, wyciągniesz ręce swoje, a inny cię opasze i poprowadzi dokąd nie chcesz* – J 21, 18). tzn. 64 r. po Chr. Niekiedy danym zewnętrznym przychodzą z pomocą dane wewnętrzne, wynikające z treści samej Ewangelii. Trzeba jednak przyznać, że są to kryteria bardzo ogólne, że w Ewangelii brak jakichkolwiek jednoznacznych i bezpośrednich danych chronologicznych. Zarówno religijna głębia i dojrzałość wspólnoty Janowej, przekonanie o tym, że czasy ostateczne już się zaczęły, obecność Ducha Świętego zastępującego obecność Jezusa we wspólnocie, czy nawet samo zakończenie (J 21, 22-23) nie są żadnymi niezbitymi dowodami na to, że Ewangelia była pisana pod koniec pierwszego albo w drugim wieku po Chr. Tego rodzaju dowodem nie jest też w ostatecznym stopniu ostrość Janowych wypowiedzi przeciwko Żydom ani Żydów przeciwko *minim*, tzn. heretykom, wśród których na pierwszym miejscu po zburzeniu świątyni judaizm widział chrześcijan (np. przekleństwo przeciwko *minim* z żydowskiej modlitwy *Osiemnaście błogosławieństw*). Z fragmentu egipskich papirusów, pochodzącego z czasów między 135 a 150 r., a znajdującego się w Bibliotece Rylandsa w Manchesterze (P⁵²) i zawierającego urywki Ewangelii Jana (18, 31-33. 37-38), można wnioskować, że czwarta Ewangelia była już w

obiegu w połowie II w. Z podobnego okresu pochodzi papirus Egertona 2, zawierający pewne cytaty z Jana. Właściwie jest on próbą połączenia Ewangelii synoptycznych z Ewangelią Janową, noszącą tytuł *Prawda nieznaną*. Powstał ok. 125 roku. Późniejszym (ok. 200 r.), ale zawierającym prawie całą Ewangelię Jana jest papirus P⁶⁶, zwany także Bodmer II (Genewa), spokrewniony z dwoma uprzednio wymienionymi. Najszerszymi ramami czasowymi, w jakich musiałoby zostać skomponowane to pismo jest więc okres między 64 a 150 rokiem. Jeżeli założymy, że było ono zredagowane przez kogoś, kto osobiście znał Jezusa, wówczas granica *ad quem* zbliży się do ok. 100 roku. Jeszcze bliższe dane można zaczerpnąć z Epifaniusza, który mówi o powrocie Jana Apostoła z wygnania za czasów cesarza Nerwy (96-98 r.) i jego pobycie w Efezie za rządów Trajana (98-117 r.). Wynikałoby z nich, że data kompozycji dzieła powinna mieścić się między 96 a 100 r. po Chr.